KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Czerwca. — Rok 1842. Wtorek. | № 153. | Jutro, ŚS. Wit i Modest. Pierwsza Kwadra.

Celem uorganizowania Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych, stosownie do Ukazu N. PANA z d. 18 Lut: (2 Marca) r. b., zostali zatwierdzeni przez Radę Administracyj:, Członkowie: Radca Stanu Hrabia *Skarbek*; Hrabia *Łubieński* Tad:, Sufragan Dyecezji Kalis:; Radca Stanu *Kozłowski* Winc:; Hrabia *Łubieński* Jan; *Dmuszewski* Ludwik, Członek Dyrek: Teatrów; *Malczwski* Wilh:, Doktor m. i c.; Referendarz Stanu *Werner* Sym:; Referendarz Stanu *Niepokojczycki* Bened:; *Epsztejn* Józ:, Bankier K. R. P. i S., i *Bernsztejn* Józ:, Doktor m. i Okulista; zaś Hr *Kwilecki* Józ:, na własne żądanie od obowiązków Członka Rady Głó: uwolniony. Rzecz: Tajny Radca, Senator, Hrabia *Walewski*; Jenerał-maior *Tutczek*; *Trzetrzewiński* Jan, Prezes T. c. g. Kielec:; Jenerał-Lejt: *Hurko*; Jenerał-maior *Ładyżeński*; *Prądzyński* Mikołaj, i *Bocheński* Tad:, Obywatele ziemscy; przeznaczeni dotąd do opiekowania się Szpitalami na prowincji, którzy, na zasadzie nowego Ukazu, przez Gubernatorów cywil: zastąpionymi będą; przeto od obowiązków Członków Rady Głó: Insty: Dobro: są uwolnieni. Dla uzupełnienia składu tej Rady, mianowani Członkami: Radca Stanu *Eljaszewicz*, Dyrektor kanc: Namiestnika Król:; Referendarz Stanu *Łaszczyński*, p. o. Gubernatora c. g. Mazow:; Referendarz Stanu *Kossecki* Stani:; *Gołoński* Andrz:, Budowniczy; *Wosiński* Teod:, p. o. Radcy Proku: Jlnej; *Wojde* Maury:, Doktor m. i c., i Urzędnicy emeryci *Krzyżanowski* Józ:; *Koludrski* Józ:, *Filipecki* Felix.

Zapisy przez Ant: *Gregorkowicza*: dla Kościoła w Serocku rub: sr: 1500; dla XX. Reformatów w Pułtusku r. s. 450; dla Kościoła Sgo Krzyża w Pułtusku r. s 300; dla Kościoła w Popowie r s. 300; dla XX. Kapucynów w Warszawie r. s. 450; tudzież zapisy dla Kościoła paraf: w Łęczycy r. sr: 75, i dla Kościoła paraf: w Tumie r. s. 30 przez Józefa i Marjannę z Wołowskich małżonków *Witusów*, poczynione, Rada Administr: zatwierdziła. —

Urząd Municypal: M. Warszawy. W dopełnieniu rozporządzenia Komisji Rząd: Spraw W. i D. z dnia 22 Maia (3 Czerw:) r. b., podaie do wiadomości powszechnej, że JW. Minister Sekretarz Stanu oznajmił JO. Xciu NAMIESTNIKOWI Król:, iż zgodnie z przedstawieniem Jego Xcej Mości, N. PAN dozwolić raczył, aby młodzież polska kształcąca się w *Petersburgu* w Instytucie Komunikacji Lądowych i Wodnych, po ukończeniu w nim kursu nauk, przyjmowaną była do służby Czynnej w Cesarstwie, ilekroć wyniknie trudność pomieszczenia iej w służbie w Królestwie. Prez: *Graybner*. Sek: *Jabołkowski*. — *Biuro Woienn: Jenerała Policmajstra czynnej Armji i Ober Policmajstra M. Warszawy.* Poiazdy przybywaiące na plac Mokotowski z Osobami zaopatrzonemi w bilety wejścia do galerji, zaieżdżaią iedne za drugiemi po za galerje, i po wysadzeniu Osób odchodzą w przedłużeniu na drugą stronę placu, ustanawiaią się w porządku ieden obok drugiego w odległości 20 sążni od szranków w tyle za szopami do pomieszczenia bydła wystawionemi. Osoby udaiące się do galerji według 3 kolorów flag czerwonej, zielonej i żółtej, którym bilety im udzielone w kolorach odpowiedaią, przy wejściu okazuią posiadany bilet Osobie do tego ustanowionej, i z biletem w ręku udaiąc się do właściwej galerji, odpowiednie numerom biletów miejsca zajmuią. Zbliżanie się do szranków iakoteż chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami, najmocniej zabrania się. Poiazdy przybywaiące z osobami nieposiadaiącemi biletów do galerji, bez względu czy osoby wysiądą lub nie, ustanawiać się maią na placu, nie doieżdżaiąc galerji w około szranków po nad wałem miejskim również w odległości 20 sążni od szranków. Nikt z osób przypatruiących się pieszo wyścigom, nie powinien zbliżać się do samych szranków, lecz w oddaleniu przynajmniej 3 łokci od sznuru podług wytkniętych na ten koniec tyczek pozostać, zachowując się spokojnie i bez machania któreby konie przestraszać i łatwo dla widzów przypadki sprowa-

dzać mogło. Sprowadzanie z sobą psów jak najmocniej zabrania się. Osoby niestosujące się do powyższych urządzeń, same sobie winę przypiszą narażając się na nieprzyjemności; przytem ostrzega się ich, iż Policja miejscowa wezwaną została dla dopilnowania i zwrócenia każdego w razie potrzeby do porządku. Jenerał Major *Sobolew*. Sekr: *Greuve*. — Po skonie ś. p. Leopoldy z Piętków *Gerschow*, pozostały Mąż i Rodzice, zapraszają Krewnych i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo jutro w Kościele OO. *Kapucynów* o 10 z rana odbyć się mające. — Antoni *Jakubowicz*, niegdy Oficer w b. Artylerji Polskiej, później Urzędnik w Komisji Rząd: P. i S., przeszło lat 33 służby liczący, przeżywszy lat 56, wczoraj zakończył życie. Zwłoki Jego z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski jutro o godz: 10tej z rana odprowadzone będą; na ten obrzęd zaprasza się Krewnych, Kolegów i Przyjaciół. — W świeżo wyszłym Nrze 16ym *Przeglądu Naukowego*, znajdują się następujące artykuły: Kuczci Brodzińskiego (wspomnienie) przez p. Skimborowicza. Objaśnienie wewnętrznego znaczenia wyrazów: *natura*, *przyroda i roda*, przez Profes: Felixa Żochowskiego. Jan Kochanowski w Czarnolesie p. Autorkę *Karoliny* i Wieczór w Czarnymlesie *Kraszewskiego*, (przeglądy) p. Redaktora. Treść najnowszego poematu J. J. Kraszewskiego. *Kronika pismiennicza*: Nowy pasiecznik. Nowości. — Złożono w Redakcji Kurjera od E. N. zł. 12 dla Wdowy z 5rgiem dzieci, a dla biednej Wdowy z 3giem dzieci po Roznosicielu Kur: od Al.... zł. 10; dla tejże od J. P. zł. 1; od malutkiej Julci dla biednych Pogorzelców Bełchatowa zł. 2; dla tychże od Bezimiennego zł. 1 gr. 10. — *Wystawa Zwierząt*. Podaje się do powszechnej wiadomości, szczególniej Osób interesowanych, iż na placu za Mokotowskiemi rogatkami, odbędzie się stosownie do ogłoszonego programu, Wystawa zwierząt gospodarsk:. Właściciele zwierząt, proszeni są aby o godz: 1szej z połu: przybyli na miejsce, gdzie zgromadzeni Sędziowie sprawdzą toż samość i dowody pochodzenia przedstawianego zwierzęcia. Sama wystawa czyli przeprowadzenie rozpocznie się o godz: 3ciej, gdzie zaraz Sędziowie przystąpią do oceniania wartości zwierząt i przyznania nagród. Na wystawę każdy przybyć może bezpłatnie, i żadne bilety na ten cel wydawane nie będą. Gonitwy tak jutro jako i pojutrze rozpoczynać się będą o go: 3ej z południa, podług oddzielnych programatów. — Wyszedł z druku szy tom dzieła *Hodowla koni pociągowych, wierzchowych i wyścigowych*, przez Stanis: *Łyszkowskiego*. Dostać można u Wydawcy przy ulicy Obożnej Nr 2766 lit: D., i w Księgarniach Warsz: po zł. 11. Szan: Prenum: odbiorą exempl: od osób, w których złożyli przedpłatę na tom 2gi, który wyjdzie z druku w 1ch dniach Lipca r. b. — *Dalszy ciąg nagród zatwierdzo: przez Radę Admi:*. *Frejmund* An: Fabrykant tkanek baw: i lnianych w Łodzi; za uformowanie i wzorową appreturę kitaju. *Frejmund* Ado:, Pończosznik w Łodzi; za wyroby dziane, a w ogólności za rękawiczki półjedwabne. *Gebethner* Jul:, W Warsz:: za plecionki słomkowe, robione w Instytucie zaniedbanych dzieci i kapelusze. *Gelbspann* Mojż:, Pasamonik w Warsz:, za burty. *Hass* Paw:, Majster stolarski w Warsz:, za tualety z inkrustacjami metalowemi. *Jastrzębowski* Wojc:, Professor w szkole Instytutu agronom: w Marymoncie; za kręt własnego pomysłu, do podnoszenia wielkich ciężarów. (D. c. n.) — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Niedorostku*, J Panna *Damse* 2 kroć i JP. *Chomanowski*.

Z Peterburga, 25 Maia (6 Czerwca). — We Wrześniu r. b. naznaczona iest tu w Petersburgu wystawa płodów sztuki w Cesarskiej Akademji Kunsztów. Akademja przeto wzywa Artystów, którzyby życzyli sobie wziąść w niej udział, ażeby przysyłali swoie roboty zacząwszy od 15 Sierpnia do 10 Września, P. *Ochtomskoj*, Konserwatorowi Muzeum Akademji, który ie przyjmować będzie codziennie od godz: 10tej z rana do 4tej po połud:. Dla zachęcenia młodych Artystów, Akademja ustanowiła 3 premja, o które PP. Profesorowie ubiegać sie nie będą. — Umarł tu 20go Maia Radca Tajny Hrabia *Matuszewic*.

Anglja. — Królowa 3go b. m. prezydowała obradzie tajnej, która uchwaliła, aby Arcy-Biskup *Kenterbery* rozpisał modły dziękczynne za szczęśliwe ocalenie Królowej. Poprzednio Monarchini przyjmowała Posła Rzeczypospolitej *Urrugay* Pana *Ellauri*. — Dotychczas poiazdowi Królew-

skiemu towarzyszył tylko ieden Masztalerz, który ieździł za poiazdem; naprzyszłość 2ch Masztalerzy towarzyszyć będzie po każdej stronie poiazdu. — Król Francuz: przesłał Królowej list z powinszowaniem ocalenia życia. — Statek parowy *Czarny Orzeł* odpłynął do *Ostendy* po Królestwo *Belgickich*. — Gazeta nadworna donosi że Malarz historyczny, pierwszy Malarz Królowej P. *Hayter*, Malarz minjaturzysta nadworny P. Wilhelm *Ros*, Prezes Królewsk: Akademji szkockiej P. Wilhelm *Allan* i Kompozytor Henryk *Bishop*, mianowani będą Kawalerami. P. *Bishop* iest pierwszym Muzykiem w Anglji, który tę godność otrzyma. — Papiery *hiszpańskie* znowu spadaią w skutek wiadomości o dymisji hisz: Ministra skarbu *Surry y Rul*. — Zaraz po wykonaniu zbrodniczego zamachu przeciw Królowej, Dama która była świadkiem tej sceny, udała się na najbliższą stację policji, i opowiedziała, że znajduiąc się na ulicy celem widzenia przeieżdżaiącej Królowej, ujrzała Jana *Francisa* w towarzystwie drugiego człowieka ubranego w spencer flanelowy, pierwszy mówił: »Królowa! na cóż taki wydatek dla ludu, czyż ma żyć na wielkiej stopie, aby my biedni ludzie ciężko pracowali?" W tej chwili nadjechał poiazd Królewski, *Francis* strzelił, lecz Dama tak była przestraszona, że nie słyszała wystrzału. Nazaiutrz to zeznanie było powtórzone przed Radą tajną. Ojciec *Francisa* opowiada, że delikwent dopiero w Listopadzie dojdzie lat 20, i że nie pojmuie coby go skłoniło do występku. Dopiero od 6ciu tygodni opuścił dom ojcowski, i ledwo od kilku dni zostaie bez zatrudnienia. Starszy *Pearson* (Pirson) ogłosił w pismach, że nie on, ale iego 16toletni brat widział *Francisa* w wilję zamachu wymierzaiącego pistolet do Królowej; i że na iego prośby młodszy Brat ledwo skłonił się nazaiutrz rano zawiadomić Władzę o grożącem niebezpieczeństwie. Gdy zapytano *Francisa* czy iego Ojciec nie iest robotnikiem zakulisowym? odpowiedział z gniewem: »Robotnik zakulisowy? nie! on iest Cieślą scenicznym!" Delikwent dotychczas okazuie się bardzo zdrowym, sypia spokojnie i zachowuie krew zimną. — Sułtan przesłał Komodorowi *Napier* (Nepie) kosztowną szablę honorową i Order *Niszan*.

Belgja. — Królewiczowie franc: Xta *Orleański* i *Nemours* (Nemur) 3go b. m. przybyli do *Bruxelli*; zkąd wyiechali do *Luxemburga*.

Francja. — Izba Deputow: 3go b. m. ukończyła narady o budżecie, a posiedzenia tejże Izby mogą być uważane za odroczone. — Jedno z pism paryzkich zapewnia, że ostatnia rozmowa Posła *Angielsk:* z Panem *Guizot* (Gizo) była bardzo burzliwa. Poseł utrzymywał, że Francja szuka tylko pozoru, aby rozdwoić się z Anglją. Przyczyną tej rozmowy było podwyższenie cła wchodowego od przędzy lnianej. — P. *Scribe* (Skryb) ma ożenić się z bogatą Wdową Panią *Vialet*. — 4go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o zupełnem rozdwoieniu się Franeji z Anglją, i o wzaiemnem odwołaniu Posłów.

Hiszpanja. — Do *Paryża* nadeszła następuiąca depesza telegraficzna: Ministerstwo hiszpańskie 30go z. m. poddało się do dymisji. Reient wezwał Panów *Olozagę* i *Ferrer* Prezesów obu izb do utworzenia nowego Ministerswa. Ci wzbraniali się iednak dane im zlecenie uskutecznić.

Niemcy. — Chłopczyna pewno w chęci zyskania wyznaczonej nagrody 100 talarów, odkrył podpalacza, który spowodował pożary w okolicy *Frankfortu n. M.* — Senat *hamburgski* ogłosił dla ostrzeżenia, że miasto teraz iest przepełnione robotnikami.

Rozmaitości. — Dama która znaczny ciąg życia swoiego strawiła na pieniactwie, i w potocznej mowie zwykła najczęściej słów prawniczych używać, wypadła raz z poiazdu i podbiła sobie oko. Ten fatalny dla niej przypadek tak opowiedziała: »Furman zaczął konie biczem tradować; konie zaingredowały się w bok, mój furman komportował się z kozła na ziemię, ia zaintromitowałam się pod płot głową, i tak straszną ekwitacją pod oko dostałam." — Przed sądem przysięgłych w *Stirling* zaszła niedawno sprawa szczególna: Furman dopuściwszy się obelgi względem urzędnika sądu kryminalnego Pana *Simpson*, wezwany był o zadosyćuczynienie do sądu. Oskar-

życiel miał iuż złożyć przysięgę na poparcie swoiego zażalenia, w tem Adwokat oskarżonego dowiódł, że *Simpson* iest bezbożnikiem, gdyż w obec kilku ludzi zaprzeczał istnienia BOGA. Gdy zeznanie to było przez świadków stwierdzone, Sąd nie dopuścił *Simpsona* do przysięgi, a nawet drugi był zmuszony do przyjęcia dymisji.

W dalszem ciągnieniu 5tej klassy 59tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 300 rubli srebr:, na Nr 16,770 u Szpera w Szczebrzeszynie. Po 150 r: sr:, na Nr 1722; 1885; 2247; 4406; 4554; 5535; 6739; 6867; 8840; 11.479; 12.814; 12,973; 14,872; 15,739; 16,407; 17,721; 19;329; 19,576; 19,934; 20,053; 20,509; 20,776; 21,259; 22,739; 22,996.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Maior Karłowicz z Białegostoku; Błeszyńska Józefa Hrabina Ober-Ochmistrzyni Dworu Króla Saskiego z Drezdna; Botwinko Trofjan Radca Kol: z Łowicza; Kiciński Bruno Hr: z Ojrzynia; Wężyk Ign: Dz: z Wólki Nosowskiej; Szydłowski Aug: Dz: z Jagodnego; Słubowski Ant: Dz: z Radzynia; Trzciński Dyo: Dz: z Borowa; Rzewuski Dom: Dz: z Suchodołka; Krasiński Ad: Dz: z Sarnak; Ziembiński Ale: Dz: z Górek; Laski Ant: Dz: z Machor.

DONIESIENIA.

Na żądanie Opieki nieletnich Rydeckich z mocy uchwały Rady Familijnej działaiącej, na gruncie Dóbr Radonie w Pcie Błońskim Gub: Mazowieckiej położonych, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu 8/20 b. m. i następnych od godziny 9ej z rana rozmaite Ruchomości do spadku poniegdy Adamie Rydeckim należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Meble, Sprzęty domowe i gospodarskie, Srebra stołowe, Szkło, Porcelana, Faians, Powozy, Karety, Sanie, oraz Inwentarz żywy, i t. p. przedmioty, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się w monecie miane pieniądze. Licytacja ta odbędzie się przed podpisanym Reientem iako do tego Rezolucją JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Mazow: pod dniem 30 Maja (11 Czerwca) r. b. do Nr 4191 wydaną, upoważnionym. *Masłowski* Reient P. W.



We wsi Kadłubowie Obw: i Gub: Płockiej, dobrowolnie w dniu 19 Czerwca r. b. po godzinie 3ej z południa i dni następnych, sprzedawane będą przez licytacją Konie, Woły, Krowy, Jałowizna, Owce, Trzoda chlewna, Wozy, płużyce, Zaprzęgi i wszelkie porządki gospodarskie, Meble i różne Sprzęty domowe.

Upraszam Pana Mateusza Walter, urodzonego w Gubernji Willeńskiej lub Mińskiej, aby raczył mnie zawiadomić o teraźniejszym swoim pobycie, najdalej do 3go Lipca r. b., gdyż 4go wychodzę do Odessy. Mieszkam w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 u Pana Szykowskiego. *Reinhold Walter.*

Dnia 12 b. m. zgubiłem PASPORT Pruski potwierdzony przez Władzę miejscową i Konsula Pruskiego. Upraszam łaskawego znalazcę o oddanie takowego do pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej, do Rządcy domu, za nagrodą. *Wojciech Sobolski* Gorzelany.

KANTOR
KOMMISSOWY I STRĘCZEŃ
JULJANA GERITZ
przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427.

W dniach Jarmarcznych zwyczajnie przychodzą etatowe listy z zagranicy oznajmiaiące o zniżonej cenie wełny, i w tym roku pewno listy podobne przyjdą. Do takowych pism ia przywięzuię wartość nie inną, iak zwyczajny wybieg spekulacyjny, tem bardziej, że wełna iest poszukiwaną. Sąd zaś o nich zostawiam Właścicielom Wełny.— Przyiechali do Warszawy na Jarmark Sto-Jański, PP. Kupcy: Galbert Jan z Wiednia, Jakobus Izrael i Salamon z Zempelburg (Prussy), Neumark z Hamburga.— Dla dogodności JW. i WW. Obywateli, dziś kantor mój przenoszę na czas Jarmarku na plac Krasiński Nr 549, w domu W. Hermana Epstein, gdzie trudnić się będę między innemi czynnościami sprzedażą i kupnem wełny na Jarmark przywiezionej.— Oficjaliści którzy zgłaszali się do mego kantoru o miejsca prywatne, zechcą się mnie pilnować w czasie Jarmarku.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 21 raz *Zoe.* 31 raz *Dwa Poiedynki.*

Dziś w Ogródku P. Kosińskiego na Pradze, Orkiestra P. *Daneckiego*, grać będzie na dochód Dobroczynności.

Dziś kursować będą od godziny 4ej po południu do 10ej wieczór, KARETY KURJERSKIE, do placu wystawy Zwierząt.

Jutro i poiutrze o godzinie 4ej z południa z Saskiego dziedzińca, kursować będą OMNIBUSY podpisanego, do miejsca Wyścigów Konnych. Cena od Osoby zł. 2 i tyleż napowrót; a dla straty czasu, uprasza się Osoby aby bez Biletu nikt nie wsiadał. *Sajdler.*

Dziś w Ogrodzie JPani Rembaczewskiej na Lesznie MUZYKA grać będzie pod Dyr: P. *Kubełki.*

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś, w Kolonji Netzla, u P. Rutkowskiego, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na śniadanie: Kaczka, Pieczeń bulońs:, Mostek ciel:, Polędwica, Zrazy, Kotlety, Frikas z Kapłona, Kiełbasy, Cynadry, Kurczęta, Raki, Chłodnik, etc.